

Witold Chmielewski

"Szkolnictwo polskie po drugiej wojnie światowej (1944-1956)",
Stanisław Mauersberg, Marian
Walczak, Warszawa, 2005 : [recenzja]

Chowanna 2, 174-178

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„Chowanna”	Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego	Katowice 2006	R. XLIX (LXII)	T. 2 (27)	s. 174–178
------------	--	---------------	-------------------	--------------	------------



***Stanisław Mauersberg, Marian Walczak:
Szkolnictwo polskie
po drugiej wojnie światowej (1944–1956).
Warszawa, Polskie Towarzystwo
Pedagogiczne Zarząd Główny,
2005, ss. 275, 46 tab.***

Na rynku księgarskim pojawiła się interesująca pozycja wydawnicza. Dotyczy ona okresu historii powojennego szkolnictwa polskiego, do niedawna znanego głównie z oficjalnych raportów, sprawozdań i interpretacji, dostosowanych do oczekiwań ówczesnej władzy. W ciągu ostatnich piętnastu lat okres ten stopniowo jest opracowywany przez coraz większe grono badaczy.

Podjęty przez znanych i cenionych Autorów wysiłek zaowocował publikacją potrzebną i długo oczekiwaną, kompleksowo ujmującą problematykę szkolnictwa polskiego w trudnych latach powojennych; w okresie odbudowy szkolnictwa ze zniszczeń wojennych, wzmożonej ofensywy ideologicznej w sferze oświaty i indoktrynacji całej społeczności szkolnej. Książka odznacza się nowatorskim formułowaniem sądów oraz interpretacji na temat realizacji polityki oświatowej.

Obiektywizm i obszerny zarys podjętej problematyki predestynują recenzowaną pracę do wypełnienia roli podręcznika z tego okresu dziejów szkolnictwa dla studentów historii wychowania. Podstawowym celem publikacji – jak stwierdzają Autorzy – jest „przedstawienie ewolucji oświaty polskiej w pierw-

szych dwunastu latach po drugiej wojnie światowej [...]” (s. 7). Zadanie to zrealizowali, wykorzystując źródła archiwalne, zapisy pamiętnikarskie, akta normatywne i literaturę przedmiotu. Ramy czasowe książki obejmują w zasadzie okres pomiędzy utworzeniem PKWN w lipcu 1944 roku a przełomem październikowym w 1956 roku. Jednak w wielu miejscach Autorzy dokonują ważnych odniesień do ostatnich lat Polski przedwojennej bądź do okresu okupacji, co czyni analizowane zjawiska i konkretne dane statystyczne bardziej zrozumiałymi.

Publikacja została podzielona na dwie części. Pierwsza (7 rozdziałów) – ujmuje zagadnienia z lat 1944–1948. Druga (6 rozdziałów) – przedstawia okres 1949–1956. W pierwszej części Autorzy podjęli niełatwe zadanie ukazania najważniejszych problemów związanych ze wznowieniem i odbudową szkolnictwa powojennego, a następnie realizacji wstępnej fazy ofensywy ideologicznej w oświacie proklamowanej przez PPR w pierwszej połowie 1947 roku, po sfałszowanych wyborach sejmowych 19 stycznia.

Część tę otwiera analiza powstałych podczas wojny strat wśród kadry nauczycielskiej i w obiektach szkolnych. Niedobór nauczycieli spowodowany był także restrykcyjną polityką Kraju Rad wobec obywateli polskich, którzy przebywali w granicach powojennych tego państwa. Sytuację kadrową komplikował również fakt – o czym Autorzy piszą w drugim rozdziale – że część nauczycieli z obawą i wahaniem przystępowała do pracy. Było też niemało takich nauczycieli, którzy kierując się względami materialnymi, podejmowali pracę w innych działach gospodarki narodowej.

Prezentowany w książce pogląd, że już w pierwszych miesiącach istnienia Polski lubelskiej przystąpiono do próby ukierunkowania ideowego działalności wychowawczej w szkolnictwie znalazł potwierdzenie w zarządzeniach i okólnikach Resortu Oświaty PKWN. Tematyka ta była obecna w pierwszych naradach z inspektorami szkolnymi i dyrektorami szkół w województwach lubelskim i białostockim.

Analizie zostały poddane pierwsze wytyczne programowe, ukazujące dążenia władzy oświatowej do zmiany przedwojennych treści nauczania i dostosowania ich do aktualnych potrzeb politycznych (na przykład w zakresie przedmiotu historii), a jednocześnie przemilczające kwestię okupacji i zagarnięcia wschodniej części Polski przez Związek Radziecki.

Zrozumiałe zainteresowanie wywołuje informacja, że jeszcze w maju 1945 roku duża liczba szkół ponadpodstawowych (licea i gimnazja ogólnokształcące, wszystkie typy szkół zawodowych i doksztalających) znajdowała się w rękach prywatnych (tabela 6, s. 30).

Autorzy oświetlają złożone kwestie związane z dyskusją nad określeniem koncepcji reformy szkolnej, a głównie rezultaty obrad Ogólnopolskiego Zjazdu Oświatowego w Łodzi w czerwcu 1945 roku. Dla przykładu można przytoczyć sprawę upowszechniania „naukowego poglądu” podnoszoną w ważnych wy-

stąpieniach zjazdowych. Nie ma w nich właściwie jednoznacznych na ten temat sugestii. Można jednak sądzić, że chodzi o podanie przez władzę w sposób zawołowany zalecenia realizacji tego kierunku wychowania młodego pokolenia, który już niedługo będzie wymuszany w pracy dydaktyczno-wychowawczej szkół.

Następne rozdziały pierwszej części książki poświęcone są rozwojowi szkolnictwa pod względem organizacyjnym i programowym pod rządami Czesława Wycecha oraz w okresie narastającej ideologizacji pracy szkół, po ponownym objęciu kierownictwa Ministerstwa Oświaty przez S. Skrzyszewskiego.

S. Mauersberg i M. Walczak poddali wnikliwej ocenie toczący się spór o oblicze szkoły polskiej między głównymi, oficjalnymi siłami politycznymi w Polsce i wskazują na jego zasadnicze umotywowania. Wielość poglądów na reformę szkolnictwa polskiego występujących nawet wewnątrz PZPR, dobitnie świadczyła, że kwestia edukacji młodego pokolenia budziła duże zainteresowanie społeczne nawet w warunkach coraz gwałtowniej zawężającego się pola wymiany wolnej myśli.

Prezentując w rozdziale czwartym zarys organizacji szkolnictwa w latach 1944–1948, Autorzy książki wnikliwie charakteryzują wszystkie typy szkolnictwa, łącznie ze szkołami specjalnymi, oświatą dla dorosłych, często niedocenianymi i pomijanymi w innych opracowaniach. W podobny sposób traktują ważniejsze inicjatywy zmierzające do przygotowania nowych programów nauczania. Interesująco prezentują opublikowane już programy i kwestie związane z zapewnieniem odpowiednich podręczników szkolnych. Dotyczy to zwłaszcza wydawania tzw. aprobat podręczników, a następnie ich wycofywania i prowadzenia selektywnej akcji reaprobat. Zmiany programowe i podręcznikowe podjęte po wyborach sejmowych 19 stycznia 1947 roku stanowiły jedną z głównych cech narastania ofensywy ideologicznej w oświacie.

Realizacji tego zadania – o czym ze znanostwem piszą Autorzy – służyło dyskretne, ale konsekwentne usuwanie organizacji religijnych ze szkół, a także wprowadzanie do nich związków młodzieżowych (ZWM, OM TUR, ZMW RP „Wici”, ZMD). Niektóre ze związków, np. ZMW RP „Wici”, czy też od dawna działający w szkołach ZHP, starano się zmienić „od wewnątrz”, pozostawiając zewnętrzne atrybuty ich działalności. Również coraz ostrzejszą walkę polityczną prowadzono o wpływy w ZNP, mającym chlubną, lecz mało do tej pory znaną kartę w historii obrony nauczycieli aresztowanych przez władze wojskowe i UBP po wojnie.

Druga część książki obejmuje lata 1949–1956. Na początku tej części Autorzy przedstawiają pracę Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego, Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i przemiany zachodzące w terenowych organach administracji szkolnej. Następnie w rozdziale dziewiątym, stanowiącym kontynuację rozdziału czwartego z poprzedniej części, analizują proble-

matykę sieci i organizacji szkolnictwa, sprawności nauczania, realizacji obowiązku szkolnego i składu społecznego uczniów w określonym typie szkół.

Na szczególne podkreślenie zasługuje ujęcie problematyki systemu kształcenia nauczycieli i wychowawczyń przedszkoli w tamtych latach oraz zwrócenie uwagi na restrykcyjne przepisy dotyczące zatrudniania absolwentów liceów pedagogicznych, a także błędne założenia reformy kształcenia nauczycieli z 1954 roku. Z założeń tych wynikało, że w młodszych klasach szkół podstawowych mieli pracować nauczyciele o niższych kwalifikacjach (absolwenci liceów pedagogicznych), natomiast w starszych klasach zajęcia powinni prowadzić nauczyciele z wyższymi kwalifikacjami (absolwenci studiów nauczycielskich).

Zgadzam się w zupełności z zaprezentowaną oceną i analizą treści programów nauczania i podręczników stosowanych w szkołach w szczytowym okresie indoktrynacji uczniów. Zaczerpnięte z programów i podręczników liczne przykłady treści programowych uświadamiają czytelnikowi wielkie rozmiary wpływu ideologii i polityki PZPR na treści nauczania. Smutną refleksję budzi fakt, że wielu znanych ludzi kultury i nauki uległo dyrektywom partyjno-rządowym, godząc się tworzyć programy nauczania, podręczniki oparte na pozycjach marksistowskich i wypaczać historię powszechną i historię Polski, historię literatury, analizę dzieł literackich, dorobek myśli społeczno-politycznej oraz wiele innych dziedzin nauki i kultury. Uzupełnieniem negatywnego zjawiska związanego z powstawaniem podręczników o dużej zawartości treści ideologicznych, a nawet propagandowych jest przedstawienie klasycznych przykładów wprowadzania do procesu nauczania zideologizowanych podręczników radzieckich.

Żywe zainteresowanie wywołuje przedstawiony w książce problem działalności w szkołach Związku Młodzieży Polskiej i Organizacji Harcerskiej. Autorzy – przytaczając obficie cytaty z dokumentów oficjalnych i wypowiedzi ówczesnych działaczy młodzieżowych – sugestywnie opisali węzłowe problemy coraz większego oddziaływania ZMP i OH na uczniów. Ukazali także niektóre aspekty istniejącego w szkołach konfliktu pomiędzy aktywistami zetempowskimi a nauczycielami.

Pod koniec części drugiej niniejszej publikacji podjęto kwestię oświaty dorosłych, wtórnego analfabetyzmu i wciąż nabrzmiałego problemu zapewnienia odpowiedniej liczby wykwalifikowanych kadr nauczycielskich. O skali problemu wynikającego z błędnej polityki kadrowej i niskiego uposażenia nauczycieli świadczy fakt, że w 1949 roku w szkolnictwie było zatrudnionych 42,5% osób nie posiadających kwalifikacji pedagogicznych.

Nowa książka S. Mauersberga i M. Walczaka wnosi do historii powojennego szkolnictwa duży zasób usystematyzowanej wiedzy. Ujmuje w sposób kompetentny i wyważony działalność wszystkich typów szkolnictwa polskiego

w latach 1944–1956. Jest napisana pięknym, potoczystym językiem, co z pewnością ułatwia przyswojenie obfitego materiału.

Cezura czasowa treści książki jest słusznie ściśle związana z ważnymi wydarzeniami historycznymi Polski. Po krótko trwającej „odwilży” październikowej ponownie nastąpił wzrost oddziaływania ideologicznego i politycznego na szkołę. Można więc tylko apelować do Autorów, aby zachęceni przydatnością niniejszej publikacji zechcieli podjąć się trudu opracowania dalszych dziejów szkolnictwa polskiego w epoce realnego socjalizmu, dla pożytku nas wszystkich, a zwłaszcza kształcącej się młodzieży.

Witold Chmielewski